RUSKI INWALID

N° 137.

SOBOTA. 14 Czerwca. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Królestwo Polskie. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Angliia. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 10 Czerwca.

Opisanie znaków zewnętrznych i Kształtu assygnat nowych.

Assygnata dwochset rublowa: Czworoboczna podługowata na papierze białym, maiąca wewnątrz na około napisy w gorze: *Hosudarstwennaia*, z strony prawey: *Bankowaia*, u spodu *Dwiesti-rublewaia*, z lewey strony *Assygnacyia*. W srodku iey z lewey strony oznaczy się rok, a z prawey wyraz: *hoda* u spodu zaś w owale liczbami 200 Nawierzchu czyli zewnątrz Assygnaty w gorze Orzeł dwógłowny z koroną Cesarską i herbem Moskiewskim w tarczy spiczastey, trzymaiący w szponach wieniec laurowy, błyskawicę i pochodnię; wszystko w tarczy promienistey zawieraiącey liczbę 200. Tarcza ta oparta bokiem o berło obwite gałęzią laurową. Koło orła z lewey strony rok liczbami, a z prawey wyraz: *hoda* literami białemi w owałach promienistych obwitych gałęziami laurowemi związanemi wstęgą. W środku nadpis assygnaty charakterami krzywemi (*cursive*) a wartość assygnaty oznaczy się w polu kratkowem białemi głoskami.—Z obustron Assygnaty u spodu numer wielkiemi liczbami, między któremi podpis zarządzaiącego i słowo *Kassyier* sztychowane, nazwisko zas Kassyiera podpisze się piórem. Podpisy Kassyiera i zarządzaiącego pokryią się siatką szarą w podługowatym osmiokącie. Wszystkie ozdoby na assygnacie, nadpis, podpis zarządzaiącego, słowo Kassyier i liczby numeru wycisną się farbą mocno czarną; strona zaś zewnętrzna assygnaty dwóch set rublowey pokrytą będzie siatką szarą, w środku którey wielkiemi liczbami w paski wyrażono będzie 200.

Assygnata sturublowa: czworoboczna na papierze białym, wsrodku ze wszystkich czterech stron oznaczą się podobnez nadpisy iak i na Assygnatach dwochset rublowych. W srodku u góry w owale podługowatym oznaczy się rok w którym assygnata wydaną została, a u dołu także w owale liczbami 100. Z wierzchu zaś Assygnaty u góry w srodku ował w paski, w którym liczbami białemi wyrazi się liczba 100.

Ował ten otoczony iest dwoma gałęziami laurowemi związanemi wstęgą i opieraiący się na berle leżącem. Na każdem z czterech kątów będzie orzeł dwógłówny z koroną, trzymaiący w sponach wieniec laurowy, błyskawicę i pochodnię. W srodku orłów herb Moskiewski w tarczy spiczastey. U dołu naprzeciwko owału górnego zawieraiącego liczbę 100, ozdoby. Z prawey i lewey strony koło brzegów po iednym owale w których wyraża się rok wybicia assygnaty. Z prawey i lewey strony girlanda w kształcie pół Xiężyca z lauru i lisci dębowych. Między tymi nadpis Assygnaty z ozdobami; wartość zaś assygnaty wyciśnie się w polu czarnem. Pod nadpisem Assygnaty, podpisy zarzadzaiącego i Kassyiera banku sztychowane. W tey assygnacie słowo Kessyiera będzie sztychowane, a nazwisko własną iego ręką podpisane, Podpisy zarządzaiącege i Kassyiera pokryią się siatką szarą w owale podługowatem. Pod podpisami dwa numera wielkiemi liczbami.

Wszystkie ozdoby na tey Assygnacie, podpisy z ozdobami, podpis zarzadzaiącego i słowo Kassyier, oraz liczby numerów wycisną się farbą mocno czarną. Strona zewnętrzna Assygnaty sturublowey pokryie się siatką szarą; lecz ta będzie się różnić w kształcie od siatki pokrywaiącey assygnatę dwóchset rublową; Biały szlaczek na około będzie miał kształt ramek. W środku zas siatki będzie ował z siatki koloru ciemnoszarego różniący się od pierwszego, a w tym wyrazi się liczbami 100.

Pięćdziesiąt rublowa. Czworoboczna na papierze białym; lecz mniey podługowata, szerokości zas iak dwoch set rublowa.

W górze pośrodku Orzeł dwugłówny z koroną, trzymaiący w szponach tarczę promienistą maiącą w srodku liczbami 50. Na około tey tarczy będą ozdoby w rozetach równo odległe do skrzydeł Orła. Z prawey i lewey strony Assygnaty po iednem berle ozdobionem trzema wieńcami laurowemi, a nad berłami korona Cesarska. U spodu Assygnaty iescze iedna ozdoba z lisci i rozety, a zkażdey strony tey ozdoby po iednem owale, w których wyrazi się rok wydania assygnaty. Wszystkie te ozdoby zawieraiące nadpis Assygnaty w kształcie czworoboku podługowatego, będą się wybiiać, równie iak litery, numera i podpisy podobnąż farbą iak Assygnaty stu rublowe. Siatka koloru szarego pokryie te ozdoby na około tak, że sredni czworobok gdzie będzie podpis i dwa podługowate czworoboki, w których się wyrażą numera, zostaną białe, same tylko podpisy zarządzaiącego i Kassyiera pokryią się tąż siatką; litery zaś w podpisie i liczby w numerach będą miały w sobie linie krzywe białe: wartość wyrazi się w polu kratkowem, a wązki biały brzeżek opasze całą Assygnatę.—We wnątrz papieru ze wszystkich czterech stron oznaczy się tenże sam nadpis iaki w Dwóchset i stu rublowych assygnatach, z tą tylko różnicą, że rok w którym papier był robiony, oznaczy się nie w iednym tylko owale podługowatym, lecz w dwóch przeciw siebie leżących sześciokątach, a liczba 50 u spodu Assygnaty pięćdziesiąt rublowey w czworoboku podługowatym. Na siatce pokrywaiącey Assygnatę oznaczy się rok, w którym Assygnata zrobioną została.

Dwudziestu pięciu rublowa na papierze białym podługowatym z kątami uciętemi. We wnątrz papieru po czterech bokach napis podobnyż iak i w Assygnatach trzech pierwszych wartości; lecz liczby i rok robienia papieru oznaczą się w czworoboku podługowatym, słowo *hoda* pod tym czworobokiem w osmiokącie, a uspodu w kole liczbami 25. na wierzchu zaś Assygnaty w gorze we środku Orzeł dwógłówny z koroną i herbem Moskiewskim, trzymaiący w sponach wianek laurowy, błyskawicę i pochodnię, umiesczony w tarczy promienistey miesczącey w sobie liczbami 25. Tarcza ta opiera się o berło leżące obwinięte wstęgą. Prawa i lewa strona Assygnaty maią ozdoby, w srodku których iest korona Cesarska. U spobu Assygnat także ozdoba, koło której znayduią się owały w paski ozdobione wiankiem laurowym i zawieraiące rok wybicia Assygnaty. Wszystkie ozdoby i rok będą się wyciskać farbą czarną, litery zaś w nadpisach i podpisy farbą koloru Cynamonowego—Siatka czarna pokryie nadpisy Assygnaty, podpisy zarządzaiącego, kassyiera, oraz numera w kształcie czworoboku; inne zaś częsci Assygnaty zostaną białe. Na stronie odwrótney czyli zewnętrzney w tarczy podługowatey osmiokątowey na siatce wyrazi się liczbami 25.

Oświadczenie wdzięczności.

Mieszkaiąc na wsi o 25 wiorst od Białey

cerkwi: Rodzice liczney familii za strasze-ni byliśmy. w teraźnieyszem roku od dnia 15 Marca ciągłą słabością dzieci naszych różnego wieku. Z pomiędzy siedmiu osób choruiących na zgniłą gorączkę z petocyami, w stopniu iak można naywyższym było trzy, o których aby żyli mogły zupełnie stracilismy nadzieię. Nauka i doświadczenie W. Jana de Cot. Doktora bawiącego w domu JW. Graffowey Branickiey wróciły im życie, a nam spokoyność. Nieznał ten szanowny mąż, ani złey pory czasu, ani niewygodney drogi, słowem żadney przeszkody aby nie biegł na ratunek tych słabych, iak tylko uważał obecności swey potrzebę. Starania iego więcey oycowskie i przyiacielskie niżeli powodowane obowiązkami, przepisanemi dla lekarzy niemogąc bydź przez wdzięcznych mu rodziców w miarę nadgrodzonemi: wkładaią na nich obowiązek, wywiązania się w części przynaymniey wdzięcznością, przez umieszczenie w publicznem pismie temu prawdziwemu przyiacielowi ludzkości dzięków za troskliwą i skuteczną pomoc w tem nieszczęśliwym dla nich wypadku, z zapewnieniem ża mu wraz z uzdrowionemi dziećmi wdzięczność do grobu zaniosą. Dnia 28 Maia 1819 r. z Tadeiuwki.

Obywatel Gubernii Kiiowskiey Powiatu Skwyrskiego.

Wincenty Krzyżanowski.

Królestwo Polskie.

z Warszawy, 10 *Czerwca.*

Oddawna trwaiący zwyczay coroczney przeiaźdzki mieszkańców tuteyszey stolicy w Poniedziałek Zielonych Swiątek do *Bielan*, mieysca pięknego z położenia swego, a temi czasy nader porządnie i wygodnie do przechadzki i rozrywki usposobionego, nie miał tą razą skutku z przyczyny padaiącego przez cały ten dzień deszczu. Nagradzaiąc sobie Publiczność tak nieprzyiemny zawód, wybrała się tam następney Niedzieli po południu, to iest onegday, maiąc ku temu nader śliczną pogodę. Od dawnych lat nie było na *Bielanach* tak licznego zgromadzenia oboiey płci osób, poiazdami i konno iadących. Miało tam bydź przeszło 1,000 w znaczney części pięknych i z pięknemi zaprzęgami, poiazdów, tudzież dorożek i bryczek. Bawiono się długo, bo wiele osób dopiero około 11tey przy iasnem swietle Xiężyca powracało. — Przeiaźdzka ta tem przyiemnieyszą, bo bezpiecznieyszą była tego roku, że iuż nie tąż samą iak dawniey drogą od rogatek Marymontskich po lewey *Marymontu* iechano do *Bielan* i powracano, lecz wszyscy iechali z lewey a powrocali po prawey, *Marymontu* nową, tego roku ukończoną piękną drogą ponad *Wisłą.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

z Pragi, 1 *Czerwca.*

Rząd Austryiacki naywiększą zachowuie baczność na postępki uczniów cudzoziemskich biorących kąpiele w wodach Mineralnych Czeskich. Każdy z nich powinien nayprzód pokazać swiadectwo doktora znanego, w tem, że rzeczywiście ma potrzebę kuracyi. — Dawny stróy niemiecki iest zabroniony.

z Posiadłości Brandeburgskich, 5 *Czerwca.*

Oswiecenie ulic za pomocą gazu wprowadzonem zostało w Gdańsku na obu kagańcach dla podania swiatła okrętom w ciemną noc zawiiaiącym do portu. Ten sposob oprócz iasności swiatła przynosi iescze i tę korzyść, że połową mniey kosztuie. Powiadaią nawet że i wszystkie ulice w Gdańsku będą się także podobnym sposobem oświecać.

Anglia.

z Londynu, 1 *Czerwca.*

W przeszłą Sobotę powrócił Xiąże *Leopold* Saxen Koburgski i natychmiast udał się do swego mieszkania wieyskiego znayduiącego się w Claremont.

W czasie iego nieobecności dokonano wszelkich przemian i reparacyi w zamku, Nadto naymnieysze życzenia Xiążęcia oświadczone czasem przypadkiem, doprowadzono także do skutku. Xiąże na widok tych przemian przyiemnie był zadziwiony; a szczególnie gdy wszedł do upodobanych swoich pokoi, poswięconych pamięci nieodżałowaney małżonki iego.

Na ostatniem posiedzeniu rady Państwa odbytem w Charltonhouse w dniu 28. p. m. Xiąże Reient zgodził się na pozwolenie handlu wolnego na wyspie Swiętego Mauryce-go, czyli Jsle de France, ato nietylko okrętom Angielskim; lecz i wszystkim Państw należących do związku i będących w zgo-

dzie z rządem naszym. Do liczby towarów, których na wyspę pomienioną niewolno przywozić należą wszystkie rękodzieła wełniane, żelazo i stal.

ROZMAITOŚCI.

Życie i śmierć młodego Ludwika XVII.

(*Dalszy ciąg.*)

Niedługo poźniey postanowiono ażeby syn *Ludwika* XVI, od swey rodziny odłączony a wybranemu przez Zgromadzenie któremu z obywateli na wychowanie oddanym został, w skutek czego w krótce do inney części pałacu przeniesionym był. Któż opisać zdoła chwilę rozdzielenia! W pośrod łez bezustannych ięczało nieszczęśliwe dziecie oderwane od swoiey matki, siostry i Xiężniczki *Elżbiety*. Dwa albo trzy razy dozwolono mu tylko weyść na wieżę, dla odetchnięcia świeżem powietrzem, — a iedyną pociechą iego matki, było poglądać na niego w tym czasie przez małe okienko od iey pokoiu.

Szukano osoby któraby się wychowaniem Królewskiego syna zaiąć mogła. Nieiaki *Simon*, Officyalista municypalny, a z professyi partacz (Savetier) na ten cel wybrany został. Człowiek ten wyzuty z wszelkiego uczucia ludzkości, z godną siebie małżonką codziennie tylko przemyśliwali nad sposobami dręczenia tego nieszczęśliwego dziecięcia. Używali tego wszystkiego na coby się tylko nayokrutnieyszy mógł zdobyć barbarzyniec,—zamiarem ich bowiem widocznym nietylko było stłumić wszelkie uczucia szlachetne duszy iego, ale przez naysroższe obchodzenie się, na którego wspomnienie sama natura się wzdryga, wyniszczyć iego fizyczne siły. Nie obiiało się o uszy iego nic innego iak tylko naysprośnieysze mowy, i nayokropieysze przeklęstwa. Nieszczęśliwy ten przygnębiony podobnym obchodzeniem się, drżał sam na widok swego mordercy. Jednego dnia odebrano mu dawne choć iuż wytarte suknie, a natomiast naylichszemi pokryto go łachmanami. Ucięto mu długie piękne włosy i wsadzono na głowę brudną czerwoną czapkę z napisem: *No. Kapecie.— nakoniec testeś Jakubinem!* *Simon* czekać na siebie kazał do obiadu, dawał mu do picia same mocne napoie, a gdy te razu pewnego nieprzyzwyczaionemu do tego dziecku rozmarzyły w głowie, rzucił mu w twarz serwetę i zaledwie oczu nie wybił. Drugiego razu uchwycił w złości od komina żelazne wilki, i byłby go zabił, gdyby się młody Xiążę niebył uchylił. »Kapecie! zapytał się go dnia iednego, gdyby Roialisci »oswobodzili, cobyś ty zemną zrobił? Przebaczyłbym ci, odpowiedział.« Największą rozkoszą ich było sen mu przerywać;— codziennie gdy tylko zasypiać począł barbarzyńca ten okropnym wołał na niego głosem po kilka razy w nocy: »*Kapet! Kapet!*—Tutay iestem, drżące odpowiedziało »dziecie.—Przystąp bliżey bym cię zobaczył, odezwał się *Simon*, a skoro tylko Xiążę się zbliżył okrutnik ten wyłożywszy iedną nogę z łóżka uderzył go nią gdzie trafiił, mówiąc: »Idź do łużka, ty poczwaro!«

Pomimo tego wszystkiego nie zdołano w nim przytłumić uczucia szlachetnego serca. Następuiący wypadek, iasny nam tego przedstawia dowód. P. *Naudin*, Lekarz nawiedził raz żonę *Simona* i przez ten czas był świadkiem barbarzyńskiego po tępowania z Xiążęciem. *Simon* chciał go przymusić do spiewania bezbożnych i przeciw królowi ułożonych piesni Dziecie odpowiedziało na to tylko łzami. Rozgniewany *Simon* porywa go za włosy i strasliwym do niego odzywa się głosem: »Nikczemny wyrostku, chciał»bym ci głowę o ten mur rozbić, bo się lę»kam ażebyś do twego oyca niebył podob»nym.« Na te słowo poskoczył Pan *Naudin* ku niemu, wydziera nieszczęśliwą Ofiarę z rąk tego okrutnika, i zaczął mu nieludzkość iego naganiać. Po odeyściu Lekarza, gdy dziecie sam na sam z żoną *Simona* zostało, rzekło: »WPani lekarz iest zapewnie »uczciwym człowiekiem. Jego litość mocno »mie poruszyła, zdawał się nawet boleści »moie ze mną dzielić. Zchęcią bym mu co »podarował.—Jak że, kiedy ty nic niemasz, »odpowiedziała.—Mam ieszcze brzoskwinie »któreś mi dała na podwieczorek,—zachowam ie dla ofiarowania mu ich iutro kiedy »to przyymie?—Ale cóż ty ieść będziesz?— »O! temu który dla mnie iest ludzki, wolał»bym iakokolwiek wywdzięczyć się, a niż»li ieść podwieczorek.«

(*Dalszy Ciąg potem.*)

W PETERSBURGU

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.